**Odkrywamy Puszczę Knyszyńską – Tatarzy, żubry, przyroda...**

**Urzekające widoki, balsamiczne powietrze i charakterystyczna kuchnia powstała w wyniku mieszanki kultur i wyznań. Kogo zmęczą spacery po leśnych bezdrożach, może się wzmocnić tatarskim pierekaczewnikiem, a pragnienie ugasić naturalnym kwasem chlebowym. A wszystko to zaledwie trzy godziny jazdy od Warszawy. Puszcza Knyszyńska jest jedną z największych w Polsce i wciąż kryje w sobie wiele tajemnic.**

Puszcza to doskonałe miejsce dla osób, które potrzebują prawdziwej ciszy i spokoju. Wokół dzika przyroda, tylko w niewielkim stopniu dotknięta ingerencją człowieka i mało skażona. Nie ma tu zgiełku, który niesie ze sobą cywilizacja. Wsłuchując się w szum tysiącletnich drzew można się wyciszyć i chociaż na chwilę uwolnić od codziennych stresów. Sprzyja temu nawet ograniczony zasięg sieci komórkowych.

- Puszcza Knyszyńska jest wciąż nieodkryta turystycznie, a oferuje całą masę niezapomnianych atrakcji - mówi Joanna Matowicka, dyrektor ds. sprzedaży i marketingu w hotelu Lipowy Most Golf Park.

Puszcza Knyszyńska jest drugą co do wielkości w Polsce, wyprzedza ją jedynie Puszcza Białowieska. Jest jednak znacznie mniej znana i popularna wśród [turystów](http://www.lipowymost.pl/). Zdaniem przedstawicielki Lipowy Most Golf park to właśnie jej atut. - Dzięki temu relaks w sercu Puszczy Knyszyńskiej jest naprawdę bezcenny – przekonuje.

Puszcza Knyszyńska znajduje się w Polsce północno-wschodniej i obejmuje swoim zasięgiem aż 11 gmin: Janów, Sokółka, Knyszyn, Czarna Białostocka, Szudziałowo, Dobrzyniewo Duże, Wasilków, Supraśl, Krynki, Gródek i Michałowo. Jej cechą charakterystyczną jest niezwykle malownicza rzeźba terenu.

Oprócz gęstych lasów znajdują się tutaj także rzeki, m. in Supraśl i Sokołda, sztuczne jeziora, stawy rybne i bagna. Są też liczne wzniesienia – najwyższym jest Góra św. Jana położona około kilometra od miejscowości Królowy Most. Występuje tu mnóstwo gatunków roślin. Jest ich aż 850, w tym wiele niezwykle rzadkich - ponad setka z nich jest zagrożona wyginięciem.

Szczególnie pięknie puszcza wygląda wiosną, kiedy zaścielają ją łany białych zawilców i niebieskich przylaszczek. Wśród drzew z kolei dominuje sosna, co upodabnia wygląd puszczy do tajgi. Rosną tu także świerki i nieco rzadziej brzozy, czy olchy. Puszczę zamieszkują setki gatunków ptaków i zwierząt. Wśród tych ostatnich najbardziej znany jest żubr – największy polski ssak.

- W puszczy żyje pokaźne stado tych zwierząt, które czasami zbliżają się na bezpieczną odległość do obiektów hotelowych, co jest niesamowitym przeżyciem dla naszych gości – opowiada Joanna Matowicka. Są też między innymi jelenie, sarny, dziki, wilki i lisy.

Amatorzy spędzania wolnego czasu na łonie natury znajdą na terenie puszczy mnóstwo atrakcji. Mogą na przykład pozwiedzać teren wybierając któryś ze szlaków turystycznych. Jest ich ponad 50 – piesze, rowerowe, samochodowe, a także konne i z wykorzystaniem kajaków. Jedne trwają kilka godzin, na inne trzeba zarezerwować nawet kilka dni. Coś dla siebie znajdą zarówno zwolennicy samotnych wędrówek, jak też rodziny. Na przykład Lipowy Most Golf Park oferuje sporo atrakcji dla dzieci. Wewnątrz obiektu znajduje się pokój zabaw, a na zewnątrz plac. Ciekawym przeżyciem jest też zwiedzanie puszczy z perspektywy … wozu ciągnionego przez konie. A zimą przejażdżka saniami.

Dzieciom spodoba się też Silvarium w niedalekim Poczopku. To park leśny, idealny do rodzinnych spacerów. Duże wrażenie na najmłodszych robią zamieszkujące tu sowy. Lipowy Most to dobre miejsce żeby się tutaj wybrać na romantyczny weekend tylko we dwoje. Zjeść romantyczną kolację, pograć w golfa czy wypożyczyć rowery i pozwiedzać okolicę.

Jednak Puszcza Knyszyńska to atrakcje nie tylko przyrodnicze. Znajduje się ona bowiem na terenie niezwykle ciekawym pod względem kulturowym. Okolice były przez wieki zamieszkiwane przez ludność różnych wyznań i kultur, które pokojowo współistniały i oddziaływały na siebie. - Wystarczy wspomnieć choćby o polskich Tatarach – wylicza Joanna Matowicka.

Tatarzy są obecni na Podlasiu od 300 lat. Pojawili się tutaj za sprawa króla Jana II Sobieskiego. Otrzymywali bowiem ziemie w zamian za zasługi wojskowe. Obecnie w Polsce mieszka ok. 5000 Tatarów, w tym najwięcej właśnie na terenie Puszczy Knyszyńskiej. Kto lubi zwiedzać, nie zawiedzie się, bo na Podlaskim Szlaku Tatarskim można zobaczyć niespotykane nigdzie indziej miejsca związane z kulturą i tradycją tych wyznawców islamu.

Miejscowości, które trzeba koniecznie odwiedzić to Kruszyniany i Bohoniki. Znajdują się tam dwa zabytkowe meczety. Tatarzy są często goszczeni w Lipowym Moście. Organizowane tutaj spotkania to okazja do poznania ich wyjątkowej kultury.

Szczególnie atrakcyjne są warsztaty kulinarne, dzięki którym można się dowiedzieć jak zrobić najbardziej znane tatarskie danie, czyli pierekaczewnik. To rodzaj ciasta składającego się z sześciu cienko rozwałkowanych warstw. Między nie można włożyć np. mięso wołowe – wersja pikantna, albo biały ser – wersja słodka. Ciasto się zwija i piecze. Inne atrakcje to pokazy jazdy konnej z widowiskowym łucznictwem.

- Dużą popularnością cieszy się również pokaz szermierki z wykorzystaniem XVII wiecznych technik bojowych przy użyciu szabli tatarskiej i husarskiej – zachęca przedstawicielka Lipowy Most Golf Park.

Na Podlasiu można też spróbować innych charakterystycznych potraw, jak chłodnik, babka ziemniaczana czy kiszka nadziewana ziemniakami. Te jednak miejscowi zawdzięczają wpływom litewskim.

Warto zwiedzić także miejsca związane z religią prawosławną. W tym celu można się wybrać na przykład do Supraśla. To nieduże miasteczko, z niezwykłym klimatem. Znajduje się tutaj pięknie zachowany Klasztor Męski Zwiastowania Najświętszej Marii Panny czy imponujący pałac Buchholtzów, gdzie obecnie działa liceum plastyczne. Można też zajrzeć do Muzeum Ikon w Supraślu, które posiada w swoich zbiorach bardzo bogatą kolekcję.

Istotną zaletą Puszczy Knyszyńskiej jest też to, że będąc jednocześnie oazą ciszy i spokoju, znajduje się stosunkowo niedaleko od dużych ośrodków miejskich. To zaledwie 20 km od Białegostoku i około trzech godzin jazdy z Warszawy.